

Kaszubi z Wejherowa walczą o swoje prawa

# Pomorscy politycy nie poprą kaszubskiej odrębności

ROZMOWA Z **Karolem Rhode**

jednym z założycieli organizacji Kaszëbskô Jednota - Stowarzyszenia Osób Narodowości Kaszubskiej, domagającej się uznania Kaszubów za mniejszość etniczną.

- Co zyskają Kaszubi, jeżeli otrzymają status mniejszości etnicznej?

- Ten zapis nie daje Kaszubom żadnych nowych środków finansowych. Obecnie dostępne pieniądze będą rozdzielane sprawiedliwiej na wszystkie części kultury kaszubskiej, a nie, tak jak jest to obecnie, tylko na język. Jednak najważniejsza jest tu kwestia uznania przez Polskę nie tylko językowej, ale też etnicznej i kulturowej odrębności Kaszubów. To bardzo ważne dla rozwoju świadomości kaszubskiej i nierozmienia się naszej społeczności w morzu globalizmu.

- Kaszëbskô Jednota działa od kilku miesięcy. Dlaczego postanowiliście zacząć działać poza Zrzeszeniem Kaszubsko-Pomorskim, które funkcjonuje już od ponad pięćdziesięciu lat?

- W „Zrzeszeniu” od dawna słychać dwa różne głosy. Pierwszy z nich uważa, że Kaszubi są grupą etniczną narodu polskiego, która posługuje się odrębnym językiem. My, druga grupa, jesteśmy przekonani, iż Kaszubi to odrębny naród słowiański, z własną kulturą, literaturą i językiem, żyjący w granicach państwa polskiego. Polityka obecnego prezesa Zarządu Głównego ZKP, Łukasza Grzędzickiego w kwestii ostatniego spisu powszechnego oraz jeden z szeszciorożnych wywiadów, podczas którego powiedział: „Skoro jest jakaś grupa, które chce domagać się uznania narodowości kaszubskiej, to dlaczego jeszcze nie powołał swojej organizacji? Potrzeba zaledwie 15 osób, żeby założyć stowarzyszenie, ale jakoś nikt się do tego nie pali.”, zachęciły nas do działania na własną rękę. W czerwcu ubiegłego roku grupą osób o zbliżonych poglądach zwołaliśmy zebranie założycielskie i przeprowadziliśmy proces rejestracyjny stowarzyszenia pod nazwą Kaszëbskô Jednota. Najważniejszym celem ma być rozbudzenie i ugruntowanie świadomości narodowej Kaszubów. Jedną z dróg ku temu ma być zapisanie Kaszubów w polskim prawodawstwie jako mniejszości etnicznej. W polskim prawie mniejszość etniczna, w przeciwieństwie do mniejszości narodowej, to naród nie posiadający swojego państwa poza granicami Rzeczypospolitej. W Polsce na razie mamy cztery mniejszości etniczne: Romów, Tatarów, Lemków i Karaimów. My obecnie jesteśmy w ustawodawstwie polskim społecznością posługującą się językiem regionalnym. To powoduje, że jedynie nasz język jest objęty ochroną prawną, a za Kaszubów uznawani są tylko użytkownicy tego języka. My chcemy to zmienić.

- Rozumiem, ale jakie są wasze konkretne plany i ilu na razie jest?

- Nasze stowarzyszenie w zeszłym roku założyło 19 osób, teraz jest nas ponad 40 osób i ciągle zapisują się nowi ludzie, którym bliskie są nasze cele. Obecnie połowa naszych członków to osoby przed trzydziestką i dlatego ruszamy z nowoczesną promocją kultury kaszubskiej. Chcemy organizować happeningi i imprezy nastawione na szeroki odbiór społeczny. Najbliższa przypadnie 19 marca w Wejherowie. Tego dnia świętujemy Dzień Jedności Kaszubów, który jest naszym świętem narodowym, upamiętniającym pierwszy historyczny zapis potwierdzający istnienie Kaszubów w bulli papieża Grzegorza IX z 1238 roku.

- Dlaczego Zrzeszenie Kaszubsko-

**Pomorskie nie popiera waszych poglądów?**

- Przede wszystkim dlatego, że w szeregach ZKP jest spory odsetek polityków i samorządowców, którzy mają swój elektorat. Większość z nich boi się rzucić hasła dotyczące mniejszości etnicznej, ponieważ boją się utraty poparcia. Kaszëbskô Jednota nie ma żadnych aspiracji politycznych. Wykorzystując możliwości jakie daje nam demokracja, chcemy działać oddzielnie i przekonywać społeczeństwo, że kaszubszczyzna może być cool. Chodzi nam też o likwidację stereotypów i zgodne współistnienie Kaszubów i Polaków przy jednoczesnym poszanowaniu swoich kultur.

**- Historia Kaszubów jest bardzo zagnana, ale nie ma w tym nic dziwnego, bo na tych ziemiach żył już 1400 lat.**

- Kaszubi zamieszkują Pomorze od VI wieku naszej ery. Kiedyś Kaszuby sięgały od Szczecina po Gdańsk, teraz granice ukształtowały się praktycznie od Słupska po Gdańsk i od Bałtyku po Bory Tucholskie. W Polsce jest około pół miliona Kaszubów, a poza jej granicami, w takich krajach jak Niemcy, Kanada, USA, Wielka Brytania czy Irlandia, żyje kolejne kilkaset tysięcy osób identyfikujących się z kaszubszczyzną.

Początek literatury kaszubskiej to XVI wiek (teksty luterzańskie), jednak jej nowożytny wymiar zapoczątkował Florian Ceynowa

w połowie XIX wieku swoją prozą, tłumaczeniami, a przede wszystkim opracowaniem pierwszych zasad gramatyki języka kaszubskiego, wydanych w 1879 r. To też Ceynowa dał początek kaszubskiemu ruchowi narodowemu, którego kontynuacją jest Kaszëbskô Jednota.

Co do Kaszubów to dziś zamieszkujemy przede wszystkim powiaty: pucki, wejherowski, kartuski, kościerski, bytowski, chojnickiego oraz Trójmiasto. Do Słupska czy Lęborka ludność kaszubska przybyła po II wojnie światowej na miejsce wysiedlonych pobratymców oraz ludności niemieckiej.

Okres powojenny był bardzo trudny dla naszego narodu. Nauka języka kaszubskiego była długi czas zabroniona. Dzieci, za używanie ojczystej mowy, były niejednokrotnie bite przez nauczycieli, a część z nich trafiała do szkół specjalnych tylko za to, że nie znali polskiego. Ludzie mówiący po kaszubsku mieli problem z dostaniem lepszej pracy. Kaszubski ze względu politycznych był uważany za dialekt języka polskiego lub zepsutą polszczyznę, a nie samodzielny język. Obecnie wielu młodych Kaszubów nie zna swojego języka ojczystego, gdyż rodzice przesyleni byli doświadczeniami z czasów PRL nie mówili do nich po kaszubsku, ani nie podkreślali odrębności etnicznej w wychowaniu swojego potomstwa. To też rzu-

tuje dziś na tak słabą świadomość kaszubską wśród młodego pokolenia.

**- Uczysz w kilku szkołach w Wejherowie dzieci i młodzież języka kaszubskiego. Jak duża część Kaszubów zna język?**

- Nauka języka kaszubskiego jest możliwa od początku lat dziewięćdziesiątych XX wieku. Wszystko zaczęło się od małej szkoły na Głodnicy w gminie Lina, gdzie naszej mowy uczyło się kilkanaścioro dzieci. Dziś, po dwudziestu latach, na całych Kaszubach języka przodków uczy się już około 13 tysięcy uczniów. Szacujemy, że dziś język kaszubski zna około 200 tysięcy ludzi. Większość moich uczniów uczy się, bo chce znać język swoich rodziców lub dziadków. Jest też spora grupa, która uczy się z ciekawości. Niestety nie ma jeszcze możliwości nauczania historii i geografii Kaszub jako oddzielnych przedmiotów. To wszystko jeszcze przed nami. Wszystkie osoby zainteresowane działalnością stowarzyszenia Kaszëbskô Jednota zapraszamy na naszą stronę [www.kaszëbsko.com](http://www.kaszëbsko.com) i profil na facebooku.

Rozmawiała

**Karolina Chalecka**

[k.chalecka@agmedia.com.pl](mailto:k.chalecka@agmedia.com.pl)

**WARTO WIEDZIEĆ****Mniejszość, czyli naród**

Mniejszość etniczna to naród, który w rozumieniu ustawy jest grupą obywateli polskich, spełniającą łącznie następujące warunki: jest mniej liczebna od pozostałej części ludności Rzeczypospolitej Polskiej, w sposób istotny odróżnia się od pozostałych obywateli językiem, kulturą lub tradycją, dąży do zachowania swojego języka, kultury lub tradycji, ma świadomość własnej historycznej wspólnoty etnicznej i jest ukierunkowana na jej wyrażenie i ochronę, jej przodkowie zamieszkali obecne terytorium Rzeczypospolitej Polskiej od co najmniej 100 lat, nie utożsamia się z narodem zorganizowanym we własnym państwie.

**PERSONALIA****Pierwszy nauczyciel w Kanadzie**

Karol Rhode mieszka w Wejherowie. Absolwent politologii na Uniwersytecie Gdańskim. Podczas studiów działał w Klubie Studenckim „Pomorania” zrzeszającym kaszubskich studentów z trójmiejskich uczelni. W międzyczasie pracował w Radiu Kaszëbë jako tłumacz języka kaszubskiego. Jest członkiem Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego i Rady Języka Kaszubskiego. Od września 2010 roku do marca 2011 roku był pierwszym nauczycielem języka kaszubskiego w Kanadzie. Obecnie uczy kaszubskiego w wejherowskich szkołach i jest sekretarzem stowarzyszenia Kaszëbskô Jednota.

REKLAMA

345-8



## Kaszubsko-Pomorska Szkoła Wyższa w Wejherowie

ogłasza rekrutację na **trzyletnie studia licencjackie na kierunku Ochrona środowiska**, które rozpoczną się od marca 2012 roku.

Wymagane dokumenty (zobacz na [www.kpsw.pl](http://www.kpsw.pl)) można składać w siedzibie Uczelni w Wejherowie, przy ul. Dworcowej 7.

Nasza uczelnia jako jedyna na Pomorzu oferuje studia licencjackie z Ochrony środowiska w systemie zaocznym.

**Kaszubsko-Pomorska Szkoła Wyższa w Wejherowie**  
ul. Dworcowa 7, 84-200 Wejherowo  
tel. 672 25 50

Stypendia socjalne, specjalne, naukowe i zapomogi

